



**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
w Bieruniu**

ul. Granitowa 130, 43-155 Bieruń, tel. 32/216-36-90
ul. Łędzińska 24, 43-140 Łędziny, tel. 32/324-08-00
e-mail: ppp.sekretariat@powiatbl.pl www.poradnia.powiatbl.pl



Opracowała Z .M. Langer

Co to jest dyspraksja?

Dyspraksja to rozwojowe zaburzenie koordynacji (DCD- ang. developmental coordination disorder). Używa się jej na określenie problemów motorycznych u dzieci, o których kiedyś mówiono „niezdarne”. Dyspraksja pojawia się w dzieciństwie. Zaburzenie to nie wynika z dystrofii mięśniowej i dziecięcego porażenia mózgowego. Ma wpływ na różne aspekty życia: w szkole, grupie rówieśniczej, w domu. Zaburzenie to polega ma trudnościach w koordynacji ruchowej, w planowaniu i wykonywaniu prostych czynności. Dotyka sześciu procent dzieci, częściej chłopców. Często, niestety, zostaje błędnie zdiagnozowane. Takie dziecko porusza się w niezdarny sposób, łatwo więc je zaszkladkować jako upośledzone umysłowo, czym wyrządza się mu wielką krzywdę. Jego trudności nie wiążą się bowiem z obniżoną inteligencją, bywa ona nawet wyższa niż przeciętna.

Pierwsze symptomy dyspraksji

Dziecko później zaczyna chodzić, jako trzylatek ciągle się wywraca, ma problem z utrzymywaniem równowagi, niechlujnie je. Jako pięciolatek nie potrafi skoczyć z niewielkiej wysokości, nie jest w stanie złapać piłeczki tenisowej, iść wzdłuż linii, narysować ludzika prostymi kreskami, kiedy je, brudzi siebie i otoczenie, potrzebuje pomocy przy ubieraniu się, ma problemy z używaniem sztućców.

Jak większość zaburzeń dyspraksja pogłębia się w okresie szkolnym. Dziecko z dyspraksją nie radzi sobie z pisaniem, kolorowaniem, trzymaniem nożyczek, chwytaniem, kopaniem czy rzucaniem piłki, pakowaniem tornistra, wykonywaniem poleceń nauczyciela i oczywiście ma problemy z samoobsługą. Jego ręka i ciało robią co innego, niżby ono sobie życzyło. Nawet gdyby chciało dołączyć do kolegów, widzi, że nie da rady. To bardzo frustrujące. Unika więc zbiorowych gier i zabaw, zamyka się w sobie i wycofuje z życia społecznego. Jego poczucie wartości spada, bo nawet w porównaniu z młodszym rodzeństwem wypada gorzej.



Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Bieruniu

ul. Granitowa 130, 43-155 Białystok, tel. 32/216-36-90
ul. Łędzińska 24, 43-140 Łędziny, tel. 32/324-08-00
e-mail: ppp.sekretariat@powiatbl.pl www.poradnia.powiatbl.pl



Z dyspraksji się nie wyrasta. Jeżeli takich dzieci się nie wspiera, jeszcze bardziej izolują się od świata, a ich problemy z radzeniem sobie w życiu i samooceną się pogłębiają. Intelktualnie mogą być na wyższym poziomie niż rówieśnicy, ale emocjonalnie są daleko w tyle.

Jak wspierać dzieci z dyspraksją?

Bardzo ważne, aby patrzeć na dziecko nie tylko przez pryzmat trudności, ale też jego mocnych stron, których ma przecież wiele. Do każdego trzeba podejść indywidualnie. W pierwszych klasach szkoły podstawowej dzieci uczą się, wykorzystując wszystkie zmysły: wzroku, słuchu, dotyku, smaku, potem głównie się słucha. A kiedy uczenie się przez słuchanie nie jest najmocniejszą stroną dziecka, jest ono na gorszej pozycji. Nasza pomoc powinna polegać między innymi na umożliwieniu mu uczenia się przez inne zmysły.

Czy ćwiczenia sprawdzone w terapii innych zaburzeń, np. integracji sensorycznej (SI), okazują się tu przydatne?

Nie ma naukowych dowodów na to, że tak zwana terapia zajęciowa jest skuteczna. Nie zostało bowiem dowiedzione, że stymulacja ruchowa stosowana w zaburzeniach integracji sensorycznej wpływa na pracę półkul mózgowych. Ćwiczenie konkretnych umiejętności, tak jak każda czynność wykonywana regularnie, owszem, przynosi efekty. Jeżeli będziemy ćwiczyć łapanie piłki, to dziecko nauczy się tego, ale już gry w piłkę ręczną czy siatkową niekoniecznie. A w terapii takich zaburzeń jak dyspraksja chodzi przecież o to, aby kształtować umiejętności przydatne w innych sytuacjach życiowych.

Co mają robić rodzice?

Najważniejsze jest budowanie pewności siebie u dziecka. Rodzicom trudno zaakceptować to, że dziecko ma takie zaburzenie. Chcieliby znaleźć sposób, za pomocą którego mogliby je całkowicie zniwelować. A takiego sposobu nie ma. Jest za to inny- dać sobie spokój z tym, co nie jest w życiu niezbędne. Jeżeli dziecku sprawia trudność wiązanie sznurowadeł, lepiej kupić buty na rzepy. Zawsze trzeba zadać sobie pytanie, czego dziecko potrzebuje, jakie umiejętności są mu w życiu naprawdę niezbędne. Należy skupić się na tym, co pomaga, czyli na wzmacnianiu dziecka: chwalić, nagradzać, czyli dostrzec jego mocne



**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
w Bieruniu**

ul. Granitowa 130, 43-155 Bieruń, tel. 32/216-36-90
ul. Łędzińska 24, 43-140 Łędziny, tel. 32/324-08-00
e-mail: ppp.sekretariat@powiatbl.pl www.poradnia.powiatbl.pl



strony. Ważna, żeby pytać dziecko, co ono chciałoby robić- może jeździć konno, grać na instrumencie, gotować.

Przyczyny dyspraksji

Za dyspraksję odpowiedzialne są geny. Jednak, jak w przypadku chorób nowotworowych, fakt posiadania wadliwego genu nie oznacza, że na pewno zachorujemy, zwiększa się tylko ryzyko zachorowania. Wszystko wskazuje na to, że winne są też pewne czynniki środowiskowe. Jakość życia dzieci z dyspraksją wcale nie musi być gorsza. Pod warunkiem jednak, że będziemy się zajmować nie tylko tym zaburzeniem, ale i talentami dziecka.

Źródło: „ZWIERCADŁO”- na podstawie rozmowy Aliny Gutek z Amandą Kirby-profesorem, lekarzem, pediatrą specjalistką w dziedzinie edukacyjnych zaburzeń rozwojowych.